VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 252)**

z dnia 13 lutego 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 252)

13 lutego 2019 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła informacje na temat:

I. bilansu prezydencji austriackiej w Radzie Unii Europejskiej – spotkanie z przedstawicielem prezydencji austriackiej, ambasadorem Republiki Austrii w Polsce, panem dr. Wernerem Almhoferem,

II. programu prezydencji rumuńskiej w Radzie Unii Europejskiej – spotkanie z przedstawicielem prezydencji rumuńskiej, ambasadorem Republiki Rumunii w Polsce, panem Ovidiu Drangą.

W posiedzeniu udział wzięli: **dr Werner Almhofer** ambasador Republiki Austrii w Polsce, **Ovidiu Dranga** ambasador Republiki Rumunii w Polsce, **Francisco Javier Sanabria Valderrama** ambasador Królestwa Hiszpanii, **Petros Kestoras** ambasador Republiki Cypryjskiej, **Vasil Panovski** ambasador Republiki Macedonii, **Vladana Bogetić** radca minister w Ambasadzie Republiki Serbii, **Tiina Tarkus** radca w Ambasadzie Republiki Estońskiej, **Robert Markić** pierwszy sekretarz, chargé d'affaires a.i. w Ambasadzie Czarnogóry, **Emil Dimitrov** pierwszy sekretarz w Ambasadzie Republiki Bułgarii, **Dominic Berkeley** drugi sekretarz, konsul w Ambasadzie Irlandii, **Arbër Veizi** drugi sekretarz w Ambasadzie Republiki Albanii, **Jakub Grodecki** pełnomocnik ds. międzynarodowych w Parlamencie Studentów Rzeczypospolitej Polskiej, **Przemysław Biskup** główny analityk do spraw brexitu w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kaja Krawczyk** – naczelnik Wydziału ds. Unii Europejskiej w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz**, **Agnieszka Maciejczak** i **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w BSM.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam wszystkich obecnych członków Komisji, posłów do Parlamentu Europejskiego, jeżeli są na sali. Bardzo serdecznie witam licznie przybyły korpus dyplomatyczny, witam ministrów i towarzyszące im osoby. Szczególnie witam jego ekscelencję ambasadora Rumunii, pana Ovidiu Drangę, oraz jego ekscelencję ambasadora Republiki Austrii, pana Wernera Almhofera, oraz oczywiście towarzyszące państwu osoby. Serdecznie dziękuję dostojnym gościom za przyjęcie zaproszenia na posiedzenie Komisji, zaszczycenie nas swoją obecnością.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny. Przystępujemy do jego realizacji. W pierwszym punkcie poproszę pana Wernera Almhofera, ambasadora Republiki Austrii w Polsce, o podsumowanie zakończonej 31 grudnia 2018 r. prezydencji austriackiej. Bardzo proszę, panie ambasadorze.

Ambasador Republiki Austrii w Polsce dr Werner Almhofer:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, członkowie Komisji, przedstawiciele Unii Europejskiej i inni goście, przede wszystkim bardzo dziękuję za zaproszenie. To pokazuje zainteresowanie ze strony przedstawicieli naszych krajów w państwa pięknej stolicy. Dziękuję też za zaproszenie do nowego budynku. Jak widzę, jest to wspaniały budynek. Gratuluję, a także dziękuję za zaproszenie nas właśnie do tego pięknego nowego budynku. Jeżeli chodzi o Brukselę, bez porównania wyprzedzacie Brukselę o kilka kilometrów.

Postaram się mówić krótko, bo wiem, że – zdaje się – wiele osób interesuje się głównie tematami związanymi z Bliskim Wschodem, niekoniecznie tutaj Europą, więc postaram się przedstawić syntezę. Mam dosłownie dwie minuty, więc kilka słów ze strony austriackiej o tym, co uważam za elementy pozytywne, później krótka prezentacja dotycząca też pewnych wyzwań, które jak zakładamy, stoją przed nami, i jak można uczynić kroki naprzód.

Mam więc nadzieję, że widzę tutaj szczęśliwych polityków na poziomie parlamentarnym i wykonawczym. Powiedzieliśmy o tym, co osiągnięto, i na końcu było widać kibicujących ludzi, którzy najwyraźniej są zadowoleni z UE i chcieliby jeszcze więcej.

Latem zaczynaliśmy, ale zdjęcie było już zimowe, śnieg, piękny, zresztą aż do samego końca prezydencji tego śniegu było pod dostatkiem.

Otoczenie mamy trudne i to jest chyba jasne dla każdego. Przede wszystkim w odniesieniu do pieniędzy. Pieniądze są potrzebne, budżet jest potrzebny, ale zawsze wypracowanie budżetu na każdym poziomie administracyjnym jest trudnym zadaniem, a już zwłaszcza dla grupy dwudziestu siedmiu czy ośmiu krajów. Tak więc, jeżeli chodzi o te przygotowania, było to wyzwanie.

Druga kwestia to dość zaskakujące wydarzenie, mianowicie to, że pewne państwo chce wyjść z UE i próbuje negocjować warunki takiego wyjścia. I wreszcie kwestia dotycząca samej struktury UE, odnosząca się też do cyklu krajowego. Pod koniec takiego cyklu zazwyczaj mamy dużo pracy przed sobą. Chcemy jak najwięcej z tego zrobić i zrealizować odpowiednie mechanizmy konstytucyjne. Ze strony Komisji, Rady wygląda to podobnie. Tak to wyglądało w trakcie naszej prezydencji i spotkań w ramach trilogu z parlamentem, gdzie staraliśmy się coś konkretnego osiągnąć.

Chcieliśmy realizować w praktyce nasze motto: Europa, która chroni. Dlatego koncentrowaliśmy się na bezpieczeństwie zarówno wewnątrz, jak i na pewnych wyzwaniach stojących jeszcze przed nami, i to tyczy się nie tylko nielegalnej migracji, ale także wdrażania kolejnych elementów systemu Schengen. Dalej, zagwarantowanie bezpieczeństwa, zamożności poprzez pewne zmiany w ramach legislacyjnych.

Gdybym miał się odnieść do mojego prywatnego życia, to może konkurencyjność, cyfryzacja, to byłyby takie tematy, które są istotne i też przyczyniają się do rozsądnych i solidnych ram prawnych. Wreszcie kwestia bezpieczeństwa zewnętrznego, a więc naszych sąsiadów, tutaj zwłaszcza wymiar sąsiedztwa wschodniego, który zwłaszcza dla Polski, ale także dla Austrii jest bardzo istotny. Temat Bałkanów Zachodnich, który też jest ważny dla Warszawy i naszych sąsiadów na wschodzie, gdzie, mam nadzieję, ta współpraca też będzie skuteczna.

Czyli to są te trzy wymiary: ochrona granic zewnętrznych, kwestie wewnętrzne, na przykład wspólny system azylu, współpraca z krajami afrykańskimi itd. Rozmawiając z analogiczną komisją w Senacie, z zadowoleniem powitałem opinię czy też pozytywną ocenę pracy prezydencji austriackiej, jeżeli chodzi o starania w zakresie wypracowania pewnych formuł, które były proponowane jeszcze za czasów prezydencji bułgarskiej. Tak że można powiedzieć, że reprezentujemy wspólny front.

Staramy się więc wykonywać pewne kroki naprzód, jeżeli chodzi o kwestię bezpieczeństwa wdrażania na przykład ogólnounijnych zasad dotyczących zapobiegania popularyzacji treści zachęcających do terroryzmu on-line. Inne tematy to wzmacnianie sieci punktów kontaktowych, wzmacnianie tego typu działań i wiele innych. Europejskie podejście do ochrony cywilnej, cyberbezpieczeństwa – można by długo wymieniać. Mam więc nadzieję, że coś tutaj wnieśliśmy.

Jeżeli chodzi o tak istotne pytania jak na przykład kwestia migracji, to staraliśmy się wypracować pewne rozwiązania pomiędzy Unią a krajami afrykańskimi i chcieliśmy nie tyle koncentrować się tylko na samej migracji, ale na czymś innym – na cyfryzacji, czyli kiedy mówimy o krajach pochodzenia migrantów i o pewnych wyzwaniach, przed którymi stoimy w naszych krajach, to staraliśmy się do tego podejść w taki sposób, żeby wyjść o krok dalej i patrzeć też z bardziej strategicznego punktu widzenia na kwestie chociażby przemysłowe czy raczej ekonomiczne. Biorąc pod uwagę tak zwany wiek cyfrowy, a więc coś, co na pozór zazwyczaj nie jest wiązane z kwestią migracji. Chodziło o współpracę również z biznesem jako takim nowym elementem.

Położyliśmy również nacisk na zjawisko, które występuje również w naszym kraju – i dlatego przeprowadziliśmy konferencję na temat antysemityzmu. Konferencja ta odbyła się w listopadzie. Ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych przyjęli deklarację i również w konkluzjach Rady w grudniu pojawiło się odniesienie do tego właśnie tematu.

Kolejny temat to wyzwania związane z rozwojem robotyki i sztucznej inteligencji czy szeroko pojętej cyfryzacji. Chodzi o stworzenie takich reguł, żeby na przykład pojawiło się wzajemne uznawanie rejestracji domen unijnych i podniesienie jakości ochrony danych publicznych. To są przykłady tematów, które uważamy za istotne.

Kolejny temat to umowa dotycząca tak zwanego screeningu umów inwestycyjnych, co się wiąże z polityką bezpieczeństwa. To oczywiście nie odnosi się bezpośrednio do telewizji czy sieci telefonicznych, ale jest też elementem szerszego pejzażu.

Wreszcie kwestia różnego rodzaju rozwiązań mających na celu zwalczanie oszustw w zakresie podatku VAT. Zgodnie z naszymi analizami w państwach członkowskich nastąpiła zmiana opinii dotyczącej opodatkowania treści cyfrowych. Te dyskusje oczywiście trwają dalej, ale pewne ustalenia zapadły.

Wielu z państwa rozpoznaję tutaj z długich wieczorów w Katowicach. Odnoszę się tutaj do reakcji społeczności międzynarodowej zaprezentowanej w Katowicach, jeżeli chodzi o ochronę klimatu i środowiska naturalnego. Musimy podziękować polskiej prezydencji, zwłaszcza panu Kurtyce, za osiągnięcie tych właśnie wyników.

Jak państwo wiedzą, rotacyjna prezydencja w UE też musi koordynować nasze stanowisko jako element działań globalnych, co z kolei oznacza koordynację stanowisk poszczególnych państw członkowskich. Jesienią zeszłego roku, jak państwo pamiętają, udało nam się znaleźć odpowiedź dotyczącą ograniczenia emisji CO_2 z samochodów osobowych. Wprowadzono zakaz stosowania pewnych rodzajów tworzyw, obniżono emisję CO_2 w poszczególnych kategoriach itd.

Myślę, że te wyniki, które udało się osiągnąć, również odnoszą się do tej pracy, którą wykonano w Katowicach, i dzięki temu udało się zaprezentować nasze stanowisko. Być może, kto wie, będą to najbardziej długoterminowe skutki naszych działań w zeszłym roku.

Jeżeli chodzi o stabilność, wspominałem już o bliskich związkach między UE a naszymi sąsiadami, wspominałem o elemencie afrykańskim, natomiast jeżeli chodzi o nieco bliższe sąsiedztwo, Bałkany Zachodnie, to tutaj mamy wyraźne postępy, jeżeli chodzi o negocjacje z Czarnogórą, z Serbią, ale oczywiście zależy nam na zbliżeniu do nas całego regionu. Niekoniecznie się to odnosi do samych negocjacji unijnych, ale prowadziliśmy takie rozmowy w zeszłym roku, bardzo zresztą skutecznie, i wydaje się, że nasze rozmowy w Skopje i inne były bardzo dobre, stąd podziękowania dla ambasadora macedońskiego. Wiemy, że teraz państwo ma nową nazwę i dziękujemy za pomoc przy tych rozmowach.

Myślę, że nasz program był raczej ambitny. Wyzwania związane z partnerstwem są oczywiście znane i mają wpływ na różnych partnerów, nie tylko zewnętrznych, lecz również w ramach UE.

Dwie kwestie, o których mówiliśmy na początku, czyli wieloletnie ramy finansowe. Tutaj staraliśmy się stworzyć zestaw narzędzi dla państw członkowskich. Niektóre kraje przyjęły ten pomysł, niektóre, tak jak Polska, wahały się, natomiast z pewnością ciężka praca doprowadzi nas do kompromisu, który, miejmy nadzieję, oznaczać będzie takie stanowisko, na które wszyscy się zgodzą. Trudno jest oceniać własną pracę, niemniej uważam, że ten zestaw narzędzi, który stworzyliśmy, przypuszczam, będzie akceptowalny dla większości państw członkowskich.

Jeżeli chodzi o Wielką Brytanię, cóż, pewnie jeszcze dzisiaj ten temat się pojawi. Tutaj trudno coś prognozować, szczerze mówiąc, w tym momencie.

Wreszcie coś bliskiego sercu prawodawców, również polskich, jak sądzę, czyli do jakiego stopnia podejmowanie decyzji w Brukseli przekłada się na pracę parlamentów krajowych i w jaki sposób można lepiej informować, co my robimy. Subsydiarność, jak to określamy, jest tutaj słowem kluczowym. Można powiedzieć, że chodzi o to, żeby duże, kluczowe, centralne rzeczy były tematem debaty centralnej, ale cała reszta żeby była omawiana

w poszczególnych państwach. Oczywiście tego typu debaty są długotrwałe i kosztowne, niemniej omówienie tego otwarcie przekłada się też na poparcie polityczne dla takich decyzji, czyli subsydiarność. Uważamy, że jest to taka zasada, o której nie powinniśmy zapominać. Raport Timmermansa z lipca i potem konferencja listopadowa, gdzie prezentowano też stanowiska i analizy, to przykład naszej pracy nad tym tematem. Trudno jest czasami pokazać na poziomie europejskim faktyczną wartość dodaną, która wynika, ale mam nadzieję, że jest to możliwe.

Zbliżając się do końca, chciałbym podkreślić, że majowy szczyt dotyczący przyszłości UE, to też jeden z przykładów takiej sytuacji, gdzie staramy się jeszcze te kwestie rozważyć. Tyle z mojej strony. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo panu ambasadorowi. Zanim przejdziemy do dyskusji, to oczywiście oddam głos panu ambasadorowi Rumunii i poproszę o zaprezentowanie priorytetów prezydencji.

Ambasador Republiki Rumunii w Polsce Ovidiu Dranga:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, szanowni państwo posłowie, bardzo się cieszę, że mam szansę dzisiaj zabierać głos tutaj, przed Komisją do Spraw Unii Europejskiej, i przedstawiać nasze priorytety w Radzie UE. Rumunia pozostanie w centrum procesów decyzyjnych Unii. To jest nasze zadanie, ale także sposobność przedstawienia naszej wizji, a jest to wizja pragmatyczna. Mamy świadomość ograniczeń – ale pragniemy je przekraczać, inkluzywności – tak by nikt nie pozostał niewłączony, i przekonanie, że wspólnie działać będziemy skuteczniej.

Chodzi o wzmożone działania po to, by osiągnąć pożądany postęp. Chcemy wnieść wkład w projekt europejski, podejmując wyzwania i uwzględniając oczekiwania wszystkich obywateli UE. Chcielibyśmy liczyć na wsparcie wszystkich państw członkowskich i instytucji europejskich. Chcemy działać konstruktywnie oraz inkluzywnie i podjąć kluczowe tematy – bezpieczeństwo i energia, zachować spójność, kohezję w ramach UE.

Szanowni państwo, pierwsza rumuńska prezydencja ma miejsce na tle bardzo ważnych wydarzeń, które wpłyną na kształt UE. Rosnące zagrożenia dla bezpieczeństwa na wschodzie, UE a brexit, cykl parlamentarny, polityczny w UE, a więc nadchodzące wybory parlamentarne i Komisji, a także kluczowe strategie i polityki, takie jak ramy działań strategicznych po roku 2019 i przyszłe wieloletnie ramy finansowe.

W takich ważkich okolicznościach nasza prezydencja deklaruje, że będzie działać stabilnie i promować zadania europejskie, szczególnie te, które biorą pod uwagę obywatela i zasady Unii. To jest bardzo ważne, szczególnie dzisiaj, by wzmocnić więzy pomiędzy ludźmi a UE i zbliżyć mieszkańców Europy do procesów decyzyjnych. Istnieje potrzeba reformy, innowacji w pewnych obszarach polityki europejskiej.

Szczyt w Sybinie 9 maja 2019 r. będzie ważnym momentem, bo pokaże silniejszą, bardziej spójną i bardziej demokratyczną Europę. Będzie to sposobność podniesienia świadomości pośród mieszkańców Europy na temat decyzji podejmowanych na poziomie UE i wymaganych reform, a równocześnie projekt europejski zostanie w ten sposób wzmocniony, ugruntowany. Uważamy, że każda wizja przyszłości musi polegać na kluczowych zasadach, które leżą u podstaw UE od jej zarania.

Pośród priorytetów uznajemy obywateli jako naszą inspirację i jako beneficjentów działań UE. Rumunia będzie podkreślać tematy ustawodawcze i nieustawodawcze, w szczególności te, które wpływają bezpośrednio na obywateli i ich życie. Ponadto pragniemy, by polityki UE były w pełni zgodne z zasadą spójności obszarów i regionów. Spójność to jest wspólna wartość europejska, to jest także wyraz jedności europejskiej na poziomie lokalnym, regionalnym. A więc spójność to wspólna wartość Europy, to jest nasze motto.

Po pierwsze, mówimy o spójności gospodarczej pomiędzy państwami członkowskimi. Chodzi o to, by zmniejszyć luki i rozszerzyć wspólny rynek, ale mówimy również o spójności społecznej, która powinna gwarantować równość szans dla wszystkich obywateli Europy. Nie może być obywateli pierwszej i drugiej kategorii w Europie. Wszyscy Europejczycy muszą mieć identyczny dostęp do świadczeń i usług promowanych w UE

– i w ten sposób pragniemy promować zaufanie do Unii i instytucji europejskich, tak właśnie budując przyszłość Unii.

Na koniec – spójność polityczna, a więc równe traktowanie i równe standardy dla wszystkich członków europejskiej rodziny. Jak każde inne państwo członkowskie Rumunia pragnie być traktowana z szacunkiem i cieszyć się równością praw, które przysługują w innych miejscach w Unii. Chcemy uczestniczyć w kluczowych decyzjach i będziemy brać również pod uwagę stanowiska wyrażane przez wszystkie państwa członkowskie.

Zasady te powinny być odzwierciedlane nie tylko w traktatach i w dyrektywach, ale także w pewnych postawach i działaniach na poziomie zarówno UE, jak i państw członkowskich. Mamy nowe kraje UE, mamy oś wschód–zachód, północ–południe. Wszędzie tam chcemy niejako jednym głosem promować Europę, w której wszystkie grupy interesów są brane pod uwagę.

Cztery filary: Europa konwergencji, Europa bezpieczeństwa, Europa jako globalny aktor i Europa wspólnych wartości. Może omówię każdy z tych filarów, bo na nich zasadza się nasz program. Europa konwergencji, a więc wzrost, spójność, konkurencyjność, konektywność. Uważamy, że decyzja dotycząca przyszłości polityk europejskich musi mieć odzwierciedlenie w priorytetach finansowych UE, dlatego nasza prezydencja w Radzie wniesie wkład do nowych wieloletnich ram finansowych po roku 2020, po to by osiągane były cele w ciągu kolejnych siedmiu lat, równoważąc wzrost i konwergencję.

Chcemy również zapewnić równość szans i większą mobilność pracy na rynku wewnętrznym. Chcemy promować badania i rozwój, a w szczególności cyfryzację i konektywność jako kluczowe czynniki, które miałyby wspierać przemysł europejski. Będziemy również wspierać dywersyfikację przemysłową w UE, promować cyfryzację i wdrażanie sztucznej inteligencji w procesach przemysłowych.

Kolejny priorytet to konektywność. Prawdziwa konwergencja, o której mówiliśmy wcześniej, zależy bezpośrednio od zdolności łączenia się różnych typów, także z udziałem obszarów najmniej rozwiniętych, a więc energia, transport, sieci cyfrowe. Konektywność we wszystkich tych obszarach jest najbezpieczniejszym sposobem na dalszy rozwój.

Drugi filar to Europa bezpieczeństwa. Tu odnoszę się do bezpieczeństwa wewnętrznego Unii, a więc na granicach zewnętrznych, ale również cybernetycznego bezpieczeństwa. Zwiększona współpraca na poziomie europejskim pomiędzy strukturami krajowymi, w szczególności interesuje nas ochrona obywatela, podmiotów gospodarczych, instytucji, w przestrzeni wirtualnej, zwiększanie odporności na ataki cybernetyczne. Bezpieczeństwo cybernetyczne to nie jest już li tylko opcja. W dzisiejszych czasach społeczeństwa informatycznego trzeba wziąć pod uwagę cyberbezpieczeństwo i pod tym względem także chcemy wnieść wkład.

Kolejna sprawa to bezpieczeństwo w odniesieniu do terroryzmu. Tu także zależy nam na rozszerzeniu mandatu Prokuratury Europejskiej, tak by mogła również prowadzić postępowania wobec przestępczości związanej z terroryzmem.

Planujemy przyjęcie nowych rozwiązań, które wpłyną na trwałe zarządzanie. Szczególnie interesują nas granice zewnętrzne UE i zdolności operacyjne Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej. Chcemy również promować współpracę pomiędzy państwami pochodzenia i krajami tranzytowymi. Uważamy, że najskuteczniej odnieść się do migracji poprzez zwalczanie jej głównych przyczyn, a nie skutków, bo tam może już być na działania za późno.

Trzeci filar – Europa jako podmiot globalny. Tu także mówimy o spójności jako o kluczu do naszej wizji. Działania Unii na skalę globalną powinny rozpocząć się od zobowiązania wyrażonego w strategii globalnej Unii w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Będziemy promować konsolidację europejskich zdolności obronnych w ścisłej współpracy z procesami NATO. Będziemy zwracać szczególną uwagę na Morze Czarne. Obszar ten powinien być priorytetowy z punktu widzenia synergii i jej odbudowywania właśnie z obszarem Morza Czarnego.

Kolejny obszar to Bałkany Zachodnie. Chodzi o to, by poziom bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego został nasilony. Chodzi również o to, by ludzie młodzi coraz częściej angażowali się w działania w tym regionie. Zależy nam na spójnych działa-

niach w obszarze partnerstwa europejskiego. Także dziesięciolecie Partnerstwa Wschodniego – bardzo ważny element.

Ostatni element to Europa wspólnych wartości. Tu znowu wracam do spójności i do wspólnych wartości, bo na nich polega Unia. Tylko w ten sposób możemy skutecznie zwalczać rasizm, nietolerancję, ksenofobię, populizm, antysemityzm, mowę nienawiści, które to zjawiska pojawiają się coraz częściej. Uważamy, że trzeba wspierać ludzi młodych, ich zaangażowanie w budowanie nowej, silniejszej Europy w oparciu o wspólne wartości.

Szanowni państwo, zanim zakończę, chciałbym pogratulować panu ambasadorowi Almhoferowi znakomitego prowadzenia prezydencji austriackiej tutaj, w Polsce. Wyrażam przekonanie, że również nasza prezydencja przyczyni się do budowania lepszej przyszłości dla nas wszystkich. Jestem gotów na dalszą rozmowę na temat naszych priorytetów, ale tymczasem proszę o obejrzenie krótkiego filmu na temat Rumunii. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję za bardzo szerokie i bardzo nam bliskie przedstawienie priorytetów rumuńskich. W tej chwili otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Jurgiel.

Poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, filary, które zostały przedstawione przez pana ambasadora, jednak nie obejmują wszystkich obszarów, którymi powinna się zająć prezydencja. Zacząłbym od tego, że brakuje w tym bezpieczeństwa żywnościowego, bo z punktu widzenia Polski jest to bardzo ważne. Przede wszystkim w tym filarze Europa jako podmiot globalny. Należałoby się też odnieść do liberalizacji rynków rolnych. Czy jest zachowana konkurencja? Bo bardzo dobrze wiemy, że różne wymagania bezpieczeństwa żywnościowego wpływają na ceny i traktaty handlowe zawierane z państwami spoza Unii muszą uwzględniać nierówne warunki konkurencji. Dlatego uważam, że Rumunia powinna się również tym zająć.

Również sprawa kryzysu na rynkach rolnych, sprawa ASF. To może są szczegóły, ale chciałbym o tym wspomnieć, bo wiem, że ASF pojawia się już w wielu państwach Europy, mamy problem ptasiej grypy. Tak że prosiłbym, żeby uwzględnić aspekty bezpieczeństwa żywnościowego Europy.

Następna sprawa, mam pytanie do prezydencji rumuńskiej, a może do austriackiej, bo mówi się w wielu dokumentach o wyrównaniu dopłat. Czy Rumunia jednoznacznie stawia za cel, żeby te dopłaty były równe, i co w rozumieniu Rumunii znaczy wyrównanie dopłat. Bo w tych dokumentach, które były przedstawiane wcześniej, dzisiaj, mówi się o tym, że doszło do porozumienia w zakresie podniesienia wyrównania dopłat z 80% – mówię tutaj o Polsce – do 83% średniej europejskiej. Ta średnia europejska to jest około 270 euro do hektara. Polska ma 80%, to jest około 220 euro, natomiast Niemcy, landy niemieckie, Francja mają 350–370 euro. To powinno być wyjście do dyskusji, ten punkt – czy wyrównujemy dopłaty, na jakich zasadach, a potem można dyskutować o innych szczegółach, jeśli chodzi o wspólną politykę rolną. Czy prezydencja austriacka albo rumuńska zamierza negocjować z innymi państwami? Ile państw popiera wyrównanie dopłat, czy Rumunia popiera wyrównanie dopłat i co znaczy to wyrównanie?

Najpierw należałoby – bo na to też nie odpowiedziano – ustalić, czy cele wspólnej polityki rolnej, zapisane w traktacie z Lizbony, nie pamiętam, który to artykuł, chyba art. 38, są realizowane? Mamy tam pięć celów, między innymi stabilizacja rynków rolnych, właściwe dochody rolników. W mojej ocenie one nie są realizowane. Prezydencja powinna odpowiedzieć na pytanie, czy traktat z Lizbony w zakresie celów wspólnej polityki rolnej jest realizowany. Na razie dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałaby zadać pytanie? Nie. To może ja ze swej strony, z naszego podwórka, z życia parlamentarnego i współpracy parlamentarnej. Pan ambasador wspomniał o grupie zadaniowej, która pracowała pod przewodnictwem pana przewodniczącego Timmermansa, a dotyczyła ta praca właśnie działań związanych z chyba lepszą współpracą przede wszystkim parlamentów narodo-

wych z instytucjami europejskimi, przede wszystkim jeśli chodzi o kwestię subsydiarności. W moim przekonaniu rekomendacje tej grupy zadaniowej właściwie niczego nie rozwiązują. Moim zdaniem są zbyt łagodne, są bardzo zachowawcze, i praktyka, która nas czeka, będzie taka sama. Będziemy przygotowywać żółte kartki, Komisja Europejska nadal będzie te żółte kartki lekceważyć, czyli będzie lekceważyć oczywiście określoną liczbę – i to setki milionów – obywateli w UE.

Tu takie pytanie właśnie do prezydencji rumuńskiej, czy w zakresie wzmocnienia roli parlamentów narodowych w kwestii współpracy i stanowienia prawa unijnego zamierza podjąć jakieś inicjatywy. Na pewno ten temat wystąpi przy dyskusji o przyszłości UE, ale jakie propozycje miałaby w tym zakresie prezydencja rumuńska?

Czy jeszcze są jakieś pytania? W takim razie pan ambasador.

Ambasador Republiki Rumunii w Polsce Ovidiu Dranga:

Dziękuję bardzo za te pytania. Postaram się mówić jak najbardziej merytorycznie i precyzyjnie. Pierwsze pytanie, czy właściwie zestaw pytań dotyczących wspólnej polityki rolnej UE. Muszę przyznać, że moja wiedza na ten temat jest dość ograniczona, ale postaram się odpowiedzieć na te pytania. Po pierwsze, staramy się kontynuować to, co osiągnięto w czasie poprzednich prezydencji, więc zależy nam na postępach w kluczowych obszarach, o których wspominałem w mojej prezentacji. Rolnictwo oczywiście jest bardzo ważnym tematem nie tylko dla Polski, lecz również dla Rumunii i innych krajów, które uczestniczą w polityce rolnej od początku, od akcesji, i bardzo skorzystały na wspólnej polityce rolnej.

Bezpieczeństwo żywności jest oczywiście bardzo ważnym aspektem i wpisuje się w szerszy kontekst bezpieczeństwa. Współpracujemy z wszystkimi instytucjami w poszczególnych krajach. Zresztą nasz minister w Brukseli kontaktował się z odpowiednimi podmiotami w Brukseli i takie kwestie jak bezpieczeństwo żywności są elementem naszej agendy i jak rozumiem, kwestia dopłat też będzie jednym z tematów, którym będziemy się zajmowali.

Nie wiem dokładnie, jak wygląda sytuacja, jeżeli chodzi o wyrównywanie dopłat. Przypuszczam jednak, że to również będzie omawiane w trakcie naszej prezydencji, biorąc pod uwagę, że nie tylko Rumunia i nie tylko Polska, lecz również wiele innych krajów jest tym tematem zainteresowanych. Rozumiem więc, że ten temat mógłby zostać podjęty przez grupę państw, a nie tylko z inicjatywy prezydencji.

Jeżeli chodzi o rolę parlamentów, zadeklarowaliśmy wyraźnie, że uważamy, że ich rola jest bardzo ważna i należy ją wzmacniać. Muszę powiedzieć, że ten temat jest dla nas bardzo ważny nie tylko z punktu widzenia poszczególnych krajów członkowskich, ale także z punktu widzenia całej UE.

Dosłownie kilka dni temu w ramach Rady udało się dojść do porozumienia i mamy tutaj bardzo silny mandat do negocjacji z Parlamentem Europejskim. Mianowicie staramy się zebrać jak najwięcej stanowisk, które będą kompatybilne z naszymi interesami krajowymi, zgodnie z wytycznymi od naszych władz krajowych. Oczywiście musimy działać w sposób otwarty i uczciwy w trakcie prezydencji. Ten dialog tak naprawdę sprowadza się do wspólnych wartości i wspólnych interesów. To tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. Dziękuję panu ambasadorowi Wernerowi Almhoferowi za podsumowanie prezydencji. Chcę powiedzieć, że przed dwoma godzinami mieliśmy posiedzenie naszej Komisji poświęcone naszemu polskiemu sprawozdaniu z prezydencji austriackiej. W przyszłym miesiącu będziemy debatować na ten temat w Sejmie. Tak że chcę złożyć bardzo serdeczne podziękowania, szczególnie w tych ważnych dla nas, dla Polski, kwestiach, które pod prezydencją austriacką były pewnym przełomem, bo na pewno w sferze migracji pewne rzeczy sobie wyjaśniliśmy i poszliśmy do przodu. Za to dziękuję.

Dziękuję również za wysiłek prezydencji austriackiej w kwestii zapewnienia dobrobytu i konkurencyjności poprzez cyfryzację czy stabilność w sąsiedztwie, w przybliżeniu Bałkanów Zachodnich do struktur UE. To były ważne tematy i ważne osiągnięcia również prezydencji austriackiej.

Jednocześnie chciałabym życzyć powodzenia prezydencji rumuńskiej. Bardzo się cieszę, że wybrzmiały tutaj takie pojęcia jak równość praw wszystkich krajów. Wczoraj byłam na takiej debacie w Berlinie, gdzie też o tym rozmawialiśmy, że bez równości praw wszystkich i bez, powiedziałabym, niefaworyzowania niektórych krajów nie pójdziemy do przodu. Jeżeli będziemy wiedzieli, że w UE wszyscy są równo traktowani, to wtedy rzeczywiście będziemy wspólnotą. Wszystkie interesy wszystkich krajów powinny być brane pod uwagę. W tym momencie mam na myśli ostatnie wydarzenia, chociażby związane z Nord Stream 2. Dziękuję prezydencji za podjęcie tego tematu.

Wśród priorytetów znajduje się konwergencja w Europie. Bardzo ważny priorytet. Bezpieczniejsza Europa. Europa jako silniejszy aktor globalny czy Europa wspólnych wartości. Polsce naprawdę są bliskie te tematy i bardzo dziękujemy za podjęcie ich.

W pełni popieramy koncepcję, że konsensus i spójność są kluczowymi czynnikami sukcesu naszego projektu europejskiego i mamy nadzieję, że właśnie to podejście ukierunkuje dalsze prace nad ważnymi aktami prawnymi przed końcem obecnego cyklu instytucjonalnego.

Na okres prezydencji rumuńskiej przypadają prace również bardzo ważne dla naszych krajów – wieloletnie ramy finansowe na lata 2021–2027. Kluczowe dla Polski – i myślę, że również Rumunii – są wspólna polityka rolna, o której mówił pan minister Jurgiel, ale także polityka spójności. Nie tracimy tych dwóch priorytetów z naszego horyzontu, chociaż wiemy, że pojawiają się inne priorytety, równie ważne, i musimy dojść do pewnego konsensusu.

Chciałabym podkreślić, że prezydencja rumuńska przypada również w takim bardzo kluczowym momencie, w którym mamy bardzo ważne wydarzenia. Po pierwsze, brexit, wyjście Wielkiej Brytanii, ale też wybory do PE i też ta debata i konieczność refleksji nad przyszłością UE. Myślę, że stanie się to właśnie 9 maja na szczycie przywódców w Sybinie.

Mamy nadzieję, że w trakcie tego szczytu zostanie nakreślony program strategiczny, który powinien zostać przyjęty podczas czerwcowej Rady Europejskiej. Natomiast kluczowe elementy strategicznego programu na lata 2014–2019 pozostają w dużej mierze aktualne i muszą zostać dostosowane do nowych wyzwań i nowej rzeczywistości, oczywiście w związku z wyjściem Wielkiej Brytanii poza UE. Jest to wielkie wyzwanie dla prezydencji rumuńskiej.

Prezydencja rumuńska może liczyć na poparcie Polski w kontynuacji realizacji strategii jednolitego rynku wewnętrznego oraz jednolitego rynku cyfrowego. Przywiązujemy bardzo dużą wagę do tych dwóch aspektów, w szczególności do eliminowania barier na rynku usług i przeciwdziałania protekcjonizmowi.

Przyjmujemy z zadowoleniem kontynuację zaangażowania prezydencji rumuńskiej po prezydencji austriackiej również w kwestii rozszerzenia relacji z Bałkanami Zachodnimi.

Reasumując, Polska będzie wspierać prezydencję rumuńską w realizacji tych priorytetów. Myślę, że prace przyczynią się do umocnienia UE. Myślę, że prace też przyczynią się do tego, że UE udowodni, że może być jednością i że duże państwa myślą o mniejszych państwach, a mniejsze też rozumieją duże. Myślę, że tutaj musi być ta dobra korelacja.

Na koniec pozwolę sobie na taki wątek osobisty, ponieważ wiem, że moja koleżanka Ana Birchall została wicepremierem w Rumunii, była przewodniczącą Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Mieliśmy okazję być zaproszeni przez panią premier dwa lata temu na bardzo, bardzo aktywny i bardzo dobry wyjazd do Rumunii. Nawiązaliśmy wtedy ścisłą współpracę. Pani premier była również w Krynicy, tak że myślę, że współpraca polsko-rumuńska będzie się jeszcze bardziej rozwijać i zacieśniać.

Dziękuję jeszcze raz przedstawicielom Ambasady Austrii i Ambasady Rumunii. Dziękuję wszystkim państwu za przybycie na posiedzenie Komisji. Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji.